

NOWY NIEZWYCZAJNY BUK ZWYCZAJNY

KRZYSZTOF BORKOWSKI

W poprzednich *Wiadomościach PTD* znalazła się obszerna notatka autorstwa Dominika Tomaszewskiego i Piotra Górskiego o spękanokorym buku z lasów Pomorza Zachodniego – *Niezwyczajny buk zwyczajny o spękaną kory w Nadleśnictwie Człopa*. Do niezwykłego buka łatwo dotrzeć dzięki podanej w notatce lokalizacji GPS.

We wrześniu 2013 r. zwiedzałem leżące na przeciwnym krańcu Polski sławne lasy bieszczadzkie. Na terenie nadleśnictwa Lutowiska, w leśnictwie Sękowiec, znajduje się rezerwat „Hulskie” im. Stefana Myczkowskiego, utworzony w celu ochrony lasu bukowego i jodłowo-bukowego; przez rezerwat biegnie ścieżka przyrodniczo-dydaktyczna. Dzięki życzliwej pomocy Nadleśnictwa, oprócz obejrzenia samego rezerwatu, miałem możliwość dotarcia do największych buków, jakie rosną w jego sąsiedztwie, w pomocnym towarzystwie pana Marka Żaka, podleśniczego z Sękowca.

Oglądając jeden z najgrubszych buków, który rośnie przy tzw. Stokówce, zwróciłem uwagę mojego przewodnika na fragmenty jego pnia, pokryte korą, spękaną podobnie do

kory buka z nadleśnictwa Człopa na Pomorzu. Dzięki temu, w trakcie dalszej rozmowy dowiedziałem się, że w jednym z oddziałów leśnictwa Sękowiec też rośnie buk o spękaną kory. Podleśniczy znalazł to drzewo podczas wykonywania szacunków.

Buk rośnie w oddziale 155c, w ponadstuletnim drzewostanie bukowym, w pobliżu Górnej Stokówki, na południowym stoku pasma Otrytu. Obwód pierścicowy jego pnia wynosi 135 cm, a wysokość około 23 m. Kora jest spękana na całej wysokości pnia i na całym jego obwodzie. Regularny wzór, całkowicie odmienny od faktury kory buka z nadleśnictwa Człopa, przypomina trochę fakturę kory orzecha włoskiego lub grabu. Wielkość tafelek kory zmniejsza się wyraźnie na wysokości około 3,5 m.

Pień buka jest lekko pokrzywiony, posiada małe uszkodzenia mechaniczne powstałe w trakcie prowadzonej w jego sąsiedztwie wycinki, a w jego części przyziemnej fragmenty kory odstają niestety od drewna, z nieznanego przyczyny. Chętnych do obejrzenia niezwykłego buka należy przestrzec, że miejsce to odwiedzane jest przez żubry, o czym, jakiś czas temu, przekonał się osobiście p. Żak.

Zdjęcia wykonał autor.

Krzysztof Borkowski jest członkiem Oddziału Wielkopolskiego PTD



Podleśniczy Marek Żak przy spękanokorym buku



Kora buka z oddz. 155c leśnictwa Sękowiec



Różnica w wielkości spękania kory